

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2254,Debata-z-okazji-XV-edycji-Rocznika-Strategicznego.html>  
27.04.2024, 10:39

## Debata z okazji XV edycji Rocznika Strategicznego

---

**We wtorek, 25 maja br., w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego odbyła prezentacja XV edycji Rocznika Strategicznego „Czy Europa jest bezpieczna? po Lizbonie przed Lizboną...” połączona z debatą.**

W panelu dyskusyjnym uczestniczyli autorzy Rocznika.: prof. Stanisław Parzymies, prof. Edward Haliżak, Bolesław Balcerowicz oraz Marek Menkiszak. Spotkanie prowadził dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW prof. Roman Kuźniar. Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego profesora Stanisława Kozieja, reprezentował Jarosław Rybak dyrektor Departamentu Komunikacji Społecznej BBN, który w jego imieniu odczytał list.

### **List szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego profesora Stanisława Kozieja:**

Jako Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, a przez większą część mojej kariery zawodowej akademik i analityk zajmujący się sprawami strategii i bezpieczeństwa, z radością witam każdą poważną publikację, która dotyka obszaru pogłębionej refleksji nad tą tematyką. Do takich wydawnictw z pewnością należy Rocznik Strategiczny, którego 15. już edycję mamy możliwość omówić. Wobec faktu, iż odczuwamy w Polsce niedosyt debaty strategicznej, potrzeby wydawania tego typu opracowań nie trzeba nawet specjalnie uzasadniać. Tym większe słowa uznania dla zespołu autorów za konsekwentne realizowanie projektu przez tyle już lat. Aby to docenić, wystarczy spojrzeć wstecz i przypomnieć sobie, na jakim etapie, jako Polska, byliśmy w 1995 roku. Droga do Unii Europejskiej i NATO wydawała się wtedy bardzo długa i żmudna, a jej koniec niepewny. Dzisiaj możemy już mówić o naszym zakorzenieniu się w obu strukturach. Nie bez znaczenia jest też wkład, jaki oferujemy jako państwo będące aktywnym członkiem obu tych podstawowych dla naszego bezpieczeństwa organizacji. Ślady naszego dorobku są również obecne na kartach „Rocznika”.

Przypomnę, że publikacja, która nas dzisiaj zgromadziła, jest zarazem kolejnym w ostatnich miesiącach ważnym dziełem zespołu profesora Romana Kuźniara, po zaprezentowanej w marcu tego roku propozycji nowej koncepcji strategicznej NATO, opracowanej na gruncie akademickim, przy owocnej współpracy ośrodków warszawskiego i krakowskiego. Choć poglądy profesora mogą wzbudzać kontrowersje i sam nie zawsze się z nimi zgadzałem, zawsze z uwagą i zainteresowaniem studiuję jego poglądy w sprawach, które mają dla Polski znaczenie pierwszorzędne.

Co do obecnego rocznika, to na uznanie zasługuje kompleksowość opracowania, a szczególnie wielowymiarowa analiza implikacji światowego kryzysu gospodarczego. W mojej ocenie, jego skutki przekładają się i będą przekładać w wielu kolejnych latach na dziedziny związane z bezpieczeństwem narodowym. Chodzi tu nie tylko o niedostateczne finansowanie wydatków militarnych w państwach europejskich, czy zmniejszenie szans na kluczowe - z naszego punktu widzenia - inwestycje NATO w infrastrukturę na terenie nowych państw członkowskich, ale także o możliwy trend liberalizacji eksportu broni i transferu technologii. Walka o przetrwanie przemysłu zbrojeniowego państw rozwiniętych może skłonić je do działań wątpliwych, do których należy zaliczyć np. sprzedaż francuskich okrętów Mistral do Rosji.

Jednak zastanawiam się, czy zaproponowane dalej ujęcie regionalne jest najlepsze. Myślę, że warto rozważyć w następnych edycjach „Rocznika Strategicznego” problemowe, zintegrowane podejście do tematyki bezpieczeństwa. Przykładowo, zabrakło mi oddzielnego rozdziału poświęconego bezpieczeństwu energetycznemu, czy też szczególnie dziś istotnym wyzwaniom asymetrycznym. Oczywiście – elementy tych zagadnień zostały poruszone w różnych miejscach opracowania, niemniej wydaje się że bardziej przydatne byłoby ich całościowe naświetlenie.

Moje wątpliwości wzbudza też pewien dysonans między deklarowanym przez autorów, strategicznym i niezależnym, akademickim podejściem do kwestii ważnych dla bezpieczeństwa państwa, a radykalnym, emocjonalnym i – niestety, co mówię z przykrością – nie stroniącym od personalnych wycieczek stanowiskiem wyrażonym w artykule wstępnym. W mojej ocenie, jeżeli chcielibyśmy wymagać od polityków odpowiedzialnego i ponadpartyjnego traktowania interesów bezpieczeństwa państwa, to w podobny sposób musimy postępować jako środowisko eksperckie.

Inaczej niż autorzy Rocznika, nie byłbym też aż takim optymistą w ocenie niektórych kwestii związanych m.in. z procesem profesjonalizacji polskiej armii, czy też statusem polskiego członkostwa w UE, ani też takim jednoznacznym krytykiem programu obrony przeciwrakietowej.

Doceniając znaczenie polityki unijnej, w tym plany większego zaangażowania Polski w Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony, warto podkreślić, że w naszym interesie jest, aby ewentualne działania w tej kwestii nie odbywały się kosztem Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jestem wielkim zwolennikiem współpracy transatlantyckiej, widzę duże możliwości potencjalnej współpracy między NATO a Unią Europejską i nie uważam za słuszne deprecjonowanie znaczenia militarnej obecności USA na Starym Kontynencie. Nie przesądzając tych kwestii, uważam, że są to punkty do dalszej, merytorycznej dyskusji.

Szczególną, dodaną wartością w tegorocznej edycji Rocznika jest wspomniana już polska propozycja w sprawie treści nowej koncepcji strategicznej NATO. To było niewątpliwie w latach 2009-2010 najbardziej znaczące osiągnięcie polskiego środowiska strategicznego. Zachęcając do publicznej debaty strategicznej, chciałbym jednocześnie zarekomendować lekturę publikacji BBN, w których także staramy się podejmować ważne dla naszego bezpieczeństwa kwestie.

Podsumowując, uważam, że Rocznik Strategiczny ugruntował swoją pozycję jednej z najpoważniejszych pozycji na polskim rynku strategicznym. Gratuluję i życzę Zespołowi Redakcyjnemu, i życzę sobie jako Szefowi BBN, aby kolejne roczniki były równie bogate w interesującą treść, którą można będzie przetworzyć na konkretne działania praktyczne dla dobra bezpieczeństwa Polski

Dziękuję za uwagę.





---

[Tweetnij](#)